ZAPRASZAM I ZACHĘCAM DO SŁUCHOWYCH ZABAW LOGOPEDYCZNYCH.

***Muzyczne posągi***  
Co nam będzie potrzebne: instrument (np. bębenek, tamburyn)  
Przebieg ćwiczenia: Wyjaśniamy dziecku, że gdy bębenek gra, możemy się ruszać – np, skakać tańczyć, klaskać w dłonie. Ćwiczymy to przez chwilę razem z dzieckiem przy grającym bębenku.  
Gdy bębenek się zatrzyma, zastygamy w bezruchu.  
Początkowo rodzic wykonuje ćwiczenie razem z dzieckiem, grając na bębenku i zatrzymując się, gdy bębenek cichnie. Potem, rodzic tylko gra, nie wykonując ruchu – zadaniem dziecka jest wykonywanie ruchu i zastyganie w bezruchu w odpowiedniej chwili.  
Gdy dziecko reaguje już odpowiednio na dźwięk bębenka, rodzic chowa się za przesłoną (lub wychodzi z pokoju, ale na odległość, aby instrument był słyszalny). Teraz dziecko nie widzi już grającego rodzica, więc musi polegać tylko na swoim słuchu.

***Zabawa ruchowa***

Co nam będzie potrzebne: dwa instrumenty (np. bębenek, tamburyn)  
Przebieg ćwiczenia: Wyjaśniamy dziecku, że gdy zagramy na bębenku, będziemy tupać nóżkami, a gdy zagramy na tamburynie – klaskać w dłonie. Ćwiczymy to przez chwilę razem z dzieckiem.  
Zadaniem dziecka jest tupać nóżkami na dźwięk bębenka oraz klaskać w dłonie na dźwięk tamburyna bez pomocy rodzica. Rodzic pomaga tylko wtedy, gdy dziecko nie potrafi samo wykonać ćwiczenia.  
Gdy dziecko zapamięta już dźwięki i odpowiadające im ruchy – rodzic odwraca się lub wychodzi z pokoju, tak by dziecko nie widziało instrumentów, a tylko je słyszało.  
Wracajmy do tego ćwiczenia, zmieniając instrumenty oraz wymyślając nowe ruchy. Nie żałujemy uśmiechu i pochwał w stosunku do dziecka.

***Gdzie słyszysz?***

Rodzic ukrywa w pokoju telefon z nastawionym budzikiem, tak, aby dziecko tego nie widziało. W pewnym momencie budzik zaczyna dzwonić. Ważne, aby dźwięk budzika był jak najbardziej jednostajny - podobny do starych telefonów (nie może być to nagrana piosenka). Zadaniem dziecka jest odnaleźć telefon, a więc zlokalizować źródło dźwięku.  
Rodzic może pomagać, mówiąc „ciepło – zimno” lub „dobrze – źle”, jeśli dziecko rozumie te określenia.